

Za nami drugi trening w nowym roku. Giallorossi kontynuują przygotowania do niedzielnego pojedynku siedemnastej kolejki sezonu z Chievo, do którego dojdzie na Stadio Olimpico. Dziś, w regularnych pracach zabrakło trzech zawodników...

Na boisku nie pojawił się oczywiście Burdisso. Obok Argentyńczyka, z drużyną nie trenowali Casseti i De Rossi. Obrońca nie pojawił się w ogóle na murawie, z kolei "Capitano futuro", zgodnie z planem trenował lekko indywidualnie. Regularnie trenowali za to Juan, Pizarro i Borini. Brazylijczyk opuścił przedwcześnie wczorajszą sesję treningową, z kolei pozostałej dwójki nie widzieliśmy wczoraj na murawie. Brak Pizarro spowodowany był opóźnieniem przylotu jego samolotu do Rzymu. Chilijczyk pojawił się wczoraj nieco później w Trigorii i trenował na siłowni. Dzisiejsze prace zakończył przedwcześnie z powodu drobnych problemów z kostką Lamela. W ofensywie obyło się bez niespodzianek, w jednym zespole wraz z Argentyńczykiem trenowali Totti i Osvaldo. W obronie za to, Luis Enrique próbował tym razem w jednym składzie Kjaera i Heinze.

Sesja treningowa rozpoczęła się zgodnie z planami około 14:00. O 14:15, po wyjściu na murawę gracze zaczęli trening od rozgrzewki. Na murawie brakowało De Rossiego, Burdisso i Cassetiego. O 14:20 gracze wykonywali na boisku C ćwiczenia atletyczne, m.in. przebieżki. O 14:55 po trwających 35 minut, intensywnych ćwiczeniach atletycznych, Luis Enrique podzielił graczy na dwie grupy. Niektórzy z piłkarzy grali w "dziada". O 15:00 na murawie pojawił się De Rossi, biegając lekko wokół boiska. O 15:10 rozpoczęły się prace nad rozgrywaniem piłki. Pięć minut później, trener podzielił graczy na dwie drużyny w celu rozegrania minigierki:

Czerwoni: Curci, Cicinho, Juan, Barusso, Josè Angel, Viviani, Simplicio, Greco, Lamela, Totti, Osvaldo,

Zieloni: Stekelenburg, Rosi, Heinze, Kjaer, Taddei, Gago, Perrotta, Pizarro, Pjanic, Bojan, Borini.

O 15:40 boisko opuścił Lamela, udając się na ławkę boczną. Argentyńczyk został kopnięty w trakcie minimeczu na wysokości lewej kostki. Schodząc, zawodnik nie kulał, jednak próbował załagodzić ból workiem z lodem. Młodego gracza zastąpił w drużynie "czerwonych" Luis Enrique. O 15:48 świetną bramkę mocnym uderzeniem zza pola karnego zdobył Taddei. O 15:50 dosyć długa i intensywna w ćwiczenia sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzi